



The Holy See

Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2015 r.

Drodzy Bracia i Siostry!

Światowy Dzień Misyjny 2015 r. obchodzony jest w kontekście Roku Życia Konsekrowanego i z niego czerpie inspirację do modlitwy i refleksji. Jeśli bowiem każdy ochrzczony jest powołany do dawania świadectwa o Panu Jezusie przez głoszenie wiary otrzymanej w darze, odnosi się to w sposób szczególny do osoby konsekrowanej, ponieważ *życie konsekrowane* i *misja* są ze sobą silnie powiązane. Naśladowanie Jezusa, w wyniku którego zrodziło się życie konsekrowane w Kościele, jest odpowiedzią na wezwanie, by wziąć krzyż i iść za Nim, brać przykład z Jego oddania Ojcu i Jego gestów posługi i miłości, stracić życie, by je odzyskać. A zważywszy na fakt, że cała egzystencja Chrystusa ma charakter misyjny, mężczyźni i kobiety, którzy naśladują Go bardziej z bliska, w pełni przyjmują ten właśnie charakter.

Wymiar misyjny, należący do samej natury Kościoła, *jest wpisany także w każdą formę życia konsekrowanego*, a kiedy jest zaniedbywany, pozostawia pustkę, która zniekształca charyzmat. Misja nie jest prozelityzmem lub zwykłą strategią; misja należy do «gramatyki» wiary, jest czymś niezbywalnym dla osoby słuchającej głosu Ducha, który szepcze «chodź» i «idź». Ten, kto naśladuje Chrystusa, musi stać się misjonarzem, i wie, że Jezus «kroczy z nim, rozmawia z nim, oddycha z nim (...). Dostrzega Jezusa żywego towarzyszącego mu pośród całego zaangażowania misyjnego» (adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 266).

Misja jest *gorącą miłością do Jezusa Chrystusa* i jednocześnie jest *gorącą miłością do ludzi*. Kiedy modlimy się przed Jezusem ukrzyżowanym, uznajemy wielkość Jego miłości, która daje nam godność i nas wspiera; a jednocześnie czujemy, że ta miłość, wypływająca z Jego przebitego serca, obejmuje cały lud Boży i całą ludzkość; tym samym czujemy również, że On chce się nami posłużyć, by coraz bardziej zbliżyć się do swego umiłowanego ludu (por. tamże, 268) i do wszystkich tych, którzy Go szukają szczerym sercem. W poleceniu Jezusa «idźcie» obecne są wciąż nowe okoliczności i wyzwania będącej zadaniem Kościoła misji ewangelizacji. W nim wszyscy są powołani do głoszenia Ewangelii świadectwem życia; a w sposób szczególny od osób

konsekrowanych wymaga się, by *wysłuchiwały się w głos Ducha, który je wzywa, by szły na wielkie peryferie misyjne*, pomiędzy ludzi, do których nie dotarła jeszcze Ewangelia.

Pięćdziesiąta rocznica soborowego dekretu *Ad gentes* jest dla nas zachętą do ponownego odczytania i przemyślenia tego dokumentu, który wzbudził *wielki zapal misyjny w instytucjach życia konsekrowanego*. We wspólnotach kontemplacyjnych znów zajaśniała i stała się wymowna postać św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki misji, jako inspiratorki ścisłej więzi między życiem kontemplacyjnym i misją. Dla wielu zgromadzeń zakonnych życia czynnego pragnienie misji, jakie wzbudził Sobór Watykański II, wyraziło się w nadzwyczajnym otwarciu na misję *ad gentes*, której często towarzyszyło przyjmowanie braci i siostr pochodzących z ziem i kultur napotkanych podczas działalności ewangelizacyjnej, toteż dziś można mówić o rozpowszechnionej wielokulturowości życia konsekrowanego. Właśnie dlatego trzeba pilnie ukazywać na nowo ideał misji z jej centrum – Jezusem Chrystusem, i z jej wymogiem – całkowitym oddaniem się głoszeniu Ewangelii. Niemożliwe są tu kompromisy: *ten, kto mocą łaski Bożej przyjmuje misję, wezwany jest do życia misją*. Dla tych osób głoszenie Chrystusa na różnorodnych peryferiach świata staje się sposobem naśladowania Go w życiu, i wynagrodzeniem wielu trudów i wyrzeczeń. Wszelkie próby uchylecia się od tego powołania, nawet jeśli towarzyszą temu szlachetne motywacje związane z licznymi potrzebami duszpasterskimi, eklezyjalnymi lub humanitarnymi, są niezgodne z indywidualnym powołaniem przez Pana do służby Ewangelii. W *zgromadzeniach misyjnych* formatorzy wezwani są zarówno do wyraźnego i uczciwego wskazywania tej perspektywy życia i działania, jak i do rozeznawania w autorytatywny sposób autentycznych powołań misyjnych. Zwracam się przede wszystkim do *ludzi młodych*, którzy potrafią jeszcze dawać odważne świadectwa i decydować się na wielkoduszne, a niekiedy niepopularne przedsięwzięcia: *nie dajcie sobie ukraść marzeń o prawdziwej misji*, o naśladowaniu Jezusa, z którym wiąże się całkowity dar z siebie. W skrytości waszego sumienia zapytajcie się, z jakiego powodu wybraliście życie w zakonie misyjnym, i oceńcie swoją gotowość do zaakceptowania go takiego, jakim jest: jako daru miłości w służbie głoszenia Ewangelii, pamiętając, że zanim stanie się potrzebą dla tych, którzy jej nie znają, głoszenie Ewangelii jest koniecznością dla osoby kochającej Mistrza.

Dziś misja staje w obliczu wyzwania, jakim jest szanowanie potrzeby wszystkich ludów *sięgania do własnych korzeni i chronienia wartości swoich kultur*. Chodzi o to, by poznawać i szanować inne tradycje i systemy filozoficzne oraz uznawać prawo każdego ludu i kultury do posilkowania się własną tradycją w rozumieniu tajemnicy Boga i w przyjmowaniu Ewangelii Jezusa, która jest światłem dla kultur i siłą ich przemiany.

W kontekście tej złożonej dynamiki zadajemy sobie pytanie: «Kim są *uprzywilejowani odbiorcy* orędzia Ewangelii?». Odpowiedź jest jasna i znajdujemy ją w samej Ewangelii: są to ubodzy, mali i ułomni, ci, którzy często są pogardzani i zapominani, ci, którzy nie mają czym ci się odwdzięczyć (por. Łk 14, 13-14). Ewangelizacja skierowana przede wszystkim do nich jest znakiem królestwa, które przyniósł Jezus: «Istnieje nierozzerwalna więź między naszą wiarą a ubogimi. Nie pozostawmy ich nigdy samych» (adhort. Apost. *Evangelii gaudium*, 48). Musi to być szczególnie

jasne w przypadku osób, które wybierają życie konsekrowane w zgromadzeniu misyjnym: poprzez ślub ubóstwa osoba decyduje się naśladować Chrystusa w tej właśnie Jego preferencji, nie w sposób ideologiczny, lecz przez utożsamianie się tak jak On z ubogimi, życie tak jak oni w niepewności codziennej egzystencji i rezygnację z wszelkiej władzy, by stać się braćmi i siostrami ostatnich, dając im świadectwo radości, która płynie z Ewangelii, i wyraz miłości Bożej.

Aby dawać w życiu świadectwo chrześcijańskie i być znakami miłości Ojca wśród małych i ubogich, osoby konsekrowane są powołane do tego, by promować w posłudze misji *obecność wiernych świeckich*. Już Sobór Watykański II powiedział: «Świeccy niech współpracują w kościelnym dziele ewangelizacji i uczestniczą w jego zbawczej misji jako świadkowie, a zarazem żywe narzędzia» (*Ad gentes*, 41). Konieczne jest, by konsekrowani misjonarze coraz odważniej otwierali się na tych, którzy są gotowi z nimi współpracować, nawet w ograniczonym czasie, w konkretnej rzeczywistości. Są to bracia i siostry, którzy pragną *dzielić powołanie misyjne wpisane w chrzest*. Domy i struktury misyjne są naturalnymi miejscami, by ich przyjmować i wspierać w sensie ludzkim, duchowym i apostołskim.

Instytucje i dzieła misyjne Kościoła są całkowicie oddane służbie tym, którzy nie znają Ewangelii Jezusa. By skutecznie realizować ten cel, potrzebują one charyzmatów i zaangażowania misyjnego osób konsekrowanych, ale i osobom konsekrowanym potrzebna jest struktura służebna, będąca wyrazem troski Biskupa Rzymu o zapewnienie *koinonia*, tak aby współpraca i współdziałanie były integralną częścią świadectwa misyjnego. Jezus przedstawił jedność uczniów jako warunek, aby świat uwierzył (por. J 17, 21). Ta zbieżność nie jest równoznaczna z prawnym-organizacyjnym podporządkowaniem strukturom instytucjonalnym lub ograniczaniem wyobraźni Ducha, który wzbudza różnorodność, lecz oznacza nadanie większej skuteczności przesłaniu ewangelicznemu i promowanie jedności celów, która też jest owocem Ducha Świętego.

Dzieło misyjne Następcy Piotra ma *powszechny horyzont apostołski*. Dlatego potrzebuje również *licznych charyzmatów życia konsekrowanego*, aby ogarniać rozległy horyzont ewangelizacji i być w stanie zapewnić odpowiednią obecność na pograniczach i obszarach, do których dociera.

Drodzy bracia i siostry, pasją misjonarza jest Ewangelia. Św. Paweł mógł powiedzieć: «Biada mi (...), gdybym nie głosił Ewangelii!» (1 Kor 9, 16). Ewangelia jest źródłem radości, wyzwolenia i zbawienia dla każdego człowieka. Kościół jest świadomy tego daru, dlatego niestrudzenie i nieustannie głosi wszystkim, «co było od początku, cośmy usłyszeli (...), co ujrzeliśmy własnymi oczami» (1 J 1, 1). Misją sług Słowa – biskupów, kapłanów, zakonników i wiernych świeckich – jest umożliwienie wszystkim bez wyjątku osobistej relacji z Chrystusem. Na ogromnym obszarze działalności misyjnej Kościoła każdy ochrzczony jest wezwany do tego, by jak najlepiej wypełniał swoje zadanie, zgodnie ze swoją indywidualną sytuacją. Wielkoduszną odpowiedź na to powszechne powołanie mogą dać konsekrowani mężczyźni i kobiety poprzez intensywne życie modlitwy i jedności z Panem i Jego odkupieńczą ofiarą.

Zawierając Maryi, Matce Kościoła i wzorowi misyjności, wszystkich, którzy w każdym stanie życia współpracują w głoszeniu Ewangelii *ad gentes* lub na własnym terytorium, z serca przekazuję każdemu Błogosławieństwo Apostolskie.

Watykan, 24 maja 2015 roku

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Franciszek